Gazeta Krakowska.

Wychodzi codzienie oprócz niedzieli świąt uroczystych w drukarni Stanisława Gieszkowskiego.

№ 274.

Kwartalnie kosztuje złotych dziesięć miesięcznie złotych cztery, numer pojedynczy groszy dziesięć.

PONIEDZIAŁEK 7 Grudnia 1846 roku.

OBSERWACYE METEOROLOGICZNE.

Dzień	godzina	Bar. do 0° R. w miar. paryz.	Stop. ciepła podł. Reau.	Psychometr	Wiatr	Stan Atmosfery	Zjawiska napowietrzne i różne uwagi
	6	27" 10‴ 974	+ 2° 3	2, 21	Zachodni słaby	Pochmurno	
4	2	11, 642	+ 3, 1	1, 98	PPn. Zachodni ,,	,,	
	10	1, 369	+ 1, 2	2, 08	WPn. Wschodni ,,	,,	Snieg z Deszczem

Wiadomości krajowe.

— *Bruck nad rz. Murem* 16 *Listopada.* —
Dziś o godzinie 9 rano w kościele Minorytek odbył się wśród cichéj uroczystości ślub xcia Bordeaux z xiężniczką Teresą Modeńską. Zaraz po ślubie dostojne młode państwo wyjechali, pozostawiwszy 400 złr. dla kościoła, a 1000 złr. dla ubogich.

Wiadomości zagraniczne.

— *Paryż* 18 *Listopada.* —
W *Commerce* czytamy: uczucia grzeczności, które spowodowały lorda Normanby do złożenia uszanowania xięstwu Montpensier i xięciu Joinville w dwa dni po wstrzymaniu się od urzędowéj ceremonii, ściągnęły bezwątpienia wielkie niezadowolenia. Lord Palmerston napisał bowiem do wszystkich angielskich ajentów w dyplomatycznych, którzy w téj chwili znajdują się w Paryżu, aby aż do nowego porządku rzeczy nie znajdowali się na uroczystościach téj zimy w Tuileryach. Zdaje się, że ta mała manifestacya rozciągać się będzie i do dam.

Bej tunetański przybył dnia 14 *b. m.* do Aix, zkąd po zwidzeniu miejscowych okoliczności, w dalszą udał się drogę do Avignonu, gdzie dnia 15 chce nocować.

Na przedstawienie ministra robót publicznych, wydane właśnie zostało postanowienie królewskie z 24 artykułów złożone, stanowiące policyę na kolejach żelaznych w interesie bezpieczeństwa podróżujących.

Margrabina Normanby, małżonka posła angielskiego, wyjechała dziś z Paryża do Londynu.

O zmarłym w b. m. admirale Duperré dzienniki francuzkie zawierają następującą biografię:

»Wiktor Guy, baron Duperré, admirał, Par, i b. minister francuzki, urodzony w Rochelle dnia 20 lutego 1775, po ukończeniu nauk szkolnych wszedł w służbę do marynarki handlowéj i w roku 1791 odbył podróż do Indyj. W następnym roku powróciwszy do Francyi, pobudzony wojną hollenderską przyjął służbę w marynarce wojennéj.

»W roku 1796 w bitwie przeciw sir Edwardowi Pelew, późniéj lordowi Exmouth, został w niewolę wzięty i do Anglii zawieziony, ale w roku 1799 wymieniony. Gdy w roku 1803 wojna na nowo wybuchła, umieszczony został w głównym sztabie flotylli Boulognskiéj; poczem odbył wyprawę do wód afrykańskich i amerykańskich. Po powrocie ztamtąd, otrzymał w roku 1806 jako fregatowy kapitan dowództwo nad *Sirene* na tym okręcie w roku 1808 przewiózł wojsko do Martiniki. W powrocie okręty angielskie przecięły mu przed Lorient drogę w marcu 1808 r.; ale po bitwie, która w zaciętości przeszło godzinę trwała, udało mu się przebić i do wyspy Gore się schronić, zkąd w trzy dni potem w obliczu nieprzyjaciela dostał się do Lorient. W nagrodę za ten bohaterski czyn mianował go Napoleon kapitanem okrętowym. Objął teraz dowództwo fregaty *Belona*, udał się 1809 roku z St. Malo do Isle-de-France, krążył następnie na morzu Indyjskiem i zdobył korwetę *Victor*, kilka angielskich handlowych okrętów i portugalską fregatę *Minerwę*.

»W dniu 1 stycznia 1810 roku w obliczu eskadry angielskiéj, która Isle-de-France blokowała, powrócił z swą zdobyczą do téj wyspy. W trzy miesiące później z okrętami *Belona*, *Minerva* i *Wiktor* puścił się znowu na morze, spotkał trzy wojenne okręty kompanii wschodnio-indyjskiéj i dwa z nich opanował. Gdy potem powracał do wyspy, znalazł znaczną eskadrę nieprzyjacielską, która blokowała północno-zachodnią część, i warownię przy wejściu do portu przez anglików obsadzoną. Pomimo to dostał się na zatokę, odniósł zwycięztwo nad czterema angielskiemi fregatami i zdobył warownię. Teraz anglicy postanowili jakimbądź kosztem opanować znowu wyspę, i zgromadzili wielką eskadrę, tak że ta kolonia zmu-

szona była w dniu 4 paźdz. 1810 roku kapitulować.

»Za powrotem Duperré do Francyi, nadał mu Napoleon tytuł barona i wyniósł go w wyjątkowy sposób z członka legii hon. na komandora tegoż orderu. W roku 1811 został kontradmirałem i otrzymał dowództwo nad siłą morską na morzu Sródziemnem. Na początku roku 1812 otrzymał dowództwo naczelne nad siłami francuzkiemi i włoskiemi na morzu Adryatyckiem. Zajęty był w porcie Wenecyi utworzeniem eskadry, gdy wypadki w roku 1813 i 1814 spowodowały opuszczenie Włoch. Gdy zaszłe w dniu 20 kwietnia 1814 roku, układy nie wyraźnie mówiły o marynarce weneckiéj, Duperré wzbraniał się z początku wydać francuzkie okręty, i dopełnił to dopiero za ponowionym rozkazem wicekrola.

»W lipcu 1814 roku otrzymał order S. Ludwika; podczas stu dni był prefektem marynarki w Tulonie i bronił miasta przeciw napaści wylądowanych w Marsyli wojsk angielsko sycylijskich. W roku 1818 powrócił do Antyllów, dla objęcia dowództwa nad tameczną francuzką stacyą, które aż do 1821 roku zatrzymał. W roku 1823 otrzymał dowództwo nad eskadrą, która blokowała Kadyx. W roku 1830, on to uskutecznił wylądowanie w Algieryi i wiele się przyczynił do zdobycia stolicy algierskiéj. Po swem mianowaniu dnia 16 lipca 1830 r. przez Karola X. Parem Francyi, któreto mianowanie przy rewolucyi lipcowéj unieważnione zostało wyniesiony znowu został do téj godności przez króla Filipa w dniu 13 sierpnia 1830 roku. Od roku 1834 do r. 1836 był na czele ministerstwa marynarki, które powtórnie objął w ministerstwie z dnia 29 października 1840 roku, ale słabość zdrowia, która go jako admirała już w ostatnich latach od czynności wstrzymywała, zniewoliła go niebawem do proszenia o uwolnienie.

— *Londyn* 18 *Listopada.* —

M. Chronicle zawiera dziś artykuł, w którym obwiniony jest poseł angielski o jawną opozycyę przeciw projektom i życzeniom rządu. Z tego co już doniesiśmy o interessach kraju La Plata, domyślają się czytelnicy, że tu jest mowa o panu Goré Ouseley, który według tegoż dziennika, miał się silnie przyczynić do chybienia missyi p. Hood w przywróceniu pokoju w Banda-Oriental.

»Jestto czyn — mówi *M. Chronicle*, tak niezwyczajny i nie do uwierzenia, że nigdy nie dalibyśmy temu wiary, gdyby ta wiadomość nie opierała się na wiarogodném źródle. Trudno pojąć, jak postanowienie powzięte przez dwa rządy, mogło być zniweczone przez ich własnych ajentów, którzy tym sposobem przywłaszczyli sobie prawo stanowienia względem pokoju lub wojny, względem pomyślności lub zniszczenia obszernéj okolicy, narażając zarazem stosunki handlowe krajów, które reprezentują. Wszystko to zdaje się niepodobnem, a przecież jest prawdą. Pan Hood musiał powrócić do Anglii bez osiągnienia swéj missyi. Ten niepomyślny wypadek nie może mu być przypisany, gdyż on z swéj strony w zupełności osiągnął cel swéj missyi. Zawarł konwencyę z Rosassem i Oribem stósownie do udzielonych mu instrukcyj. Ale pp. Ouseley i Deffaudis, posłowie Anglii i Francyi, uznali dobrem nie podpisać jéj i nie dopuścili jéj wykonania.«

M. Chronicle dziwi się, że te dwa rządy powierzyły władzę tak niebezpieczną w ręce tych dwóch dyplomatów, którzy jéj tak dziwnie nadużyli, i którzy, jak się zdaje, wzajemnie się zachęcali do sprzeciwienia się otwarcie woli krajów, których są odpowiedzialnemi ajentami. Następnością tego ich postępku było utrzymanie blokady, którą ich rządy chciały zaniechać. Odpowiedzialność za ten niepomyślny stan rzeczy w Banda Oriental musi przeto spaść jedynie na pp. Ouseley i Deffaudis.

Na przedstawienie o wzbronienie jenerałowi Flores werbowania ludzi dla jego wyprawy do rzeczypospolitéj Podrównikowéj, odpowiedział lord Palmerston jeszcze pod d. 11 b. m., że rząd tę wziął pod rozwagę. Z tem wszystkiem werbowanie odbywa się bardzo czynnie i w samym Londynie; zawerbowani nie pobierają żadnego żołdu tylko żywność. W Irlandyi ma już być zawerbowanych około 4000 ludzi. Celem wyprawy ma być nie przywrócenie jenerała Flores, ale wzniesienie syna xięcia Rianzares i królowéj Krystyny na cesarza kraju Podrównikowego.

Z cywilnym inżenierem Bremer zawarty został kontrakt względem oswobodzenia uwięzłego na mieliznie okrętu *Great Western*. Ten inżenier miał już około 200 okrętów z podobnego położenia oswobodzić.

Dziś dwór królewski udaje się na wyspę Wight.

Instrukcye dla admirała Parker, który dowodzi flotą angielską na rzece Tagu, ograniczają się, jak zapewniają, na powtórzeniu przesłanych mu dawniéj instrukcyj, aby najmniéj się nie mieszał do sporu między stronami; zresztą, aby udzielał opiekę dla własności i osób poddanych angielskich, a w razie potrzeby dał schronienie rodzinie królewskiéj.

Ostatnie wiadomości nadeszłe o stanie Irlandyi do Dublina są pomyślne. Ceny na targach zbożowych spadają, a zapasy ciągle się pomnażają. Pomiędzy ludem wiejskim znowu więcéj obiega pieniędzy, i prócz pojedynczych przypadków, żadne już rabunki transportów żywności nie mają miejsca.

Pan Waghorn znajduje się w Ankonie w celu urządzenia przewozu poczty wschodnio-indyjskiéj przez krainy włoskie i niemieckie.

W kilka godzin po wyjściu *Gazetty* z d. 9, w któréj zamieszczona była lista awansów we flocie, umarł posunięty właśnie o jeden stopień admirał Stephens. Był on admirałem w r. 1837.

— *Hiszpania.* —

Z Paryża 18 Listopada.—Rozgłoszona przez dz. *Presse* wiadomość o zjawieniu się licznéj

bandy Karlistów w okolicy Berga (w Katalonii) okazuje się zupełnie bezzasadną. Owszem wszystkie doniesienia z téj prowincyi hiszpańskiéj zapewniają o panującym tam zupełnym pokoju. Dnia 9 b. m. oddział 47 wychodźców karlistowskich, uzbrojonych bronią palną, ujęty został przez władze francuzkie nad samą granicą, w chwili gdy do Hiszpanii wtargnąć chcieli. W ostatnich dniach przeszło przez Perpignan do Hiszpanii mnóstwo wychodźców hiszpańskich, mianowicie progresistów, którzy korzystając z ostatniéj amnestyi, wracają do Hiszpanii złożywszy poprzednio przed konsulem hiszpańskim w Perpignan przysięgę na wierność królowéj i konstytucyi.

— *Konstantynopol* 4 *Listopada.* —

Cholera szérzy się coraz bardziéj na różne strony. Donieśliśmy, że już wybuchła także w okolicach Damaszku i Aleppo. Karawana pielgrzymów z Bucharyi, Heratu i Persyi, udających się do Mekki, prawie całkiem wytępioną została przez cholerę. Za przybyciem kilku pozostałych pielgrzymów do Bagdadu, zaraz wybuchła tam cholera. W Teheranie umarło na nią przeszło 20,000 osob, chociaż 3 części mieszkańców opuściły były miasto. Oprócz syna, umarło także dwóch stryjów Szacha, tudzież kilku ministrów, jenerałów i t. d. Zresztą cholera przez cały ten rok grassowała w Persyi. Miasta Meszed, Niszaaur, Sebzwar, Semnan, Asterabad, Jezid, Kerman, Hamadan Kermanszach, utraciły prawie trzecią część mieszkańców swoich. Samo miasto Ispahan mniéj ucierpiało, ale tem więcéj jego przedmieścia.

— *New-Jork* 22 *Października.* —

Jeden z dzienników tutejszych donosi jako wieść, że po zawarciu zawieszenia broni pomiędzy jenerałami Taylor a Ampudia, wojska ostatniego napadły niespodzianie na żołnierzy amerykańskich, którzy w zaufaniu na zawartą umowę, oddali się bezpiecznemu spoczynkowi; Amerykanie odparli wprawdzie ten wiarołomny i zdradziecki napad, jednakże nie bez znacznéj straty.

Rząd otrzymał depesze od jenerała Kearney, który zajął nowy Mexyk; dnia 3 wrześ. wyruszył on z Santa Fé w 1000 ludzi ku osadom położonym daléj w dół rzeki Rio Grande celem wzniesienia szańców w Socorro i odwidzenia Albuquerque, rezydenci ex-gubernatora téj prowincyi, jenerała Armijo. Mexykanie zdają się być zupełnie zadowoleni z nowego rządu.

Tutejszy dz. *Herald* donosi, że na wszystkich warsztatach okrętowych i w portach unii, pracują z największą czynnością nad uzupełnieniem floty. Eskadra na m. Spokojnem ma być powiększoną; podobnież i w zatoce Mexykańskiéj, aby w krótce uderzyć mogła na twierdzę St. Juan d'Ulloa.

W jednym z dzienników czytamy: Przed 2 miesiącami uderzył piorun w Nowym Jorku pomiędzy dwa konduktory, jakoby ten z cudownego odkrycia Franklinowskiego chciał zadrwić. Tameczny naturalista Merryan zajął się dokładnem zbadaniem tego przypadku, w celu przekonania się, czy wyprowadzone ztąd wnioski, skuteczności konduktorów nie uwątpliwią? Wszakże badanie to zatwierdziło owszem najzupełniéj ochronczą siłę sztab metalowych. Wzmiankowane tu dwa konduktory były tylko na 2—3 cali w ziemię wpuszczone, podczas gdy przecież oddawna już potrzeby głębszego ich wkopywania dowiedziono. Prócz tego miały obadwa konduktory tylko 7 stóp wysokości, a ponieważ one, jak wiadomo, jedynie w dwa razy tak wielkiéj rozległości, jaką jest ich wysokość, od piorunów chronią, przeto nie ma się co dziwić, iż piorun między dwa zbyt krótkie konduktory uderzył. A tak cześć Franklina jest ocaloną. Na pociechę zaś wszystkich właścieli domów, których budynki dobremi są zaopatrzone konduktorami, przywodzi p. Merryan następującą statystyczną wiadomość. O ile z urzędowych doniesień się okazuje, uderzył piorun w roku 1845, 63 razy w krajach Zjednoczonych Stanów, lecz ani razu nie tknął budynków zabezpieczonych konduktorami, lub okrętu wojennego. Zarazem badał pan Merryan skutki pioruna na telegrafy elektryczne, i wylicza mianowicie 3 przypadki, z 18 maja, 2 i 4 czerwca r. b., gdzie piorun w stacyą telegrafu uderzył i maszyneryę poniszczył. Dawniéj bywało bicie w dzwony w czas burzy niebezpieczne, i obliczonem w r. 1783, iż w przeciągu lat 33, piorun w 386 dzwonnic uderzył i 121 dzwonników zabił. Odkąd konduktory zaprowadzono, znikło niebezpieczeństwo dla dzwonników; lecz nastąpiło dla ludzi pracujących przy telegrafach elektrycznych, i dopóty nie minie, aż póki umiejętność środków zaradczych nie obmyśli. Z tem wszystkiem postępuje telegrafia elektryczna w Zjednoczonych Stanach z niesłychaną szybkością. Od kilku miesięcy wytknięto pięć linij telegraficznych między Albany i Buffalo, Nowym Jorkiem i Albany, Nowym Jorkiem i Washingtonem. W ogólności mają dziś telegrafy elektryczne w Zjednoczon. Stanach 1649 ang. mil długości, i są do wszelkich handlowych i prywatnych korrespondencyj używane.

PRZYJECHALI DO KRAKOWA.

Od dnia 4 *do dnia* 5 *Grudnia.*

Sebatin Franciszek, Szpitz Józef ob., Tarkowski Karol podpułkownik ces. ros., Bzowski Bogusław ob., Ponińska Helena, Poniński Kalixt, z Galicyi: -- Zalewska Karolina, Liesiewski Antoni ob., Kiciński Adam, Siemoński Władysław hr., Tworzyański Władysław, Tworzyańska Anna, z Polski; -- Peter Jan, Genzel Chrystyan, z Pruss.

Wyjechali z Krakowa.

Petrowicz Wincenty, Szymanowski Franciszek ob., do Galicyi; -- Rzewuski Mateusz, Zalewska Karolina, Zalasowski Maxymilian, Frycz Józef ob., do Polski; -- Stokvis Wilhelm, Spitz Józef ob., Peter Wilhelm, Gensel Chrystyan, do Pruss.

Doniesienia Urzędowe.

Erkenntniß.

Auf die wieder die Kaufleute Krümmel und Michaelis hierselbst, Rohr zu Brieg und Krügermann zu Breslau, und wieder die vormaligen hiesigen Kaufleute Herzbruch und Reusche von dem hiesigen Land und Stadt Gericht geführten Kriminal-Untersuchungen

hat der Kriminal-Senat des Königlichen Ober-Landes Gerichts zu Glogau in der Sitzung vom 13ten October 1846 nach dem verhandelten Orten für Recht erkannt:

III. daß jeder der Invulgaten Herzbruch und Reusche wegen fahrläßigen Banterunts ordentlich, und zwar Herzbruch mit zwei Jahr Festungs-Arrest, Reusche mit zwei und ein halb Jahr Festungs-Arrest zu bestrafen, auch beide Invulgaten aller kaufmännischen Rechte für verlustig zu erklären, also daß sie ohne besondern Erlaubniß keinen Handel weiter treiben dürfen

Von Rechts Wegen, wird hier mit in vim publicationis mit dem Bemerken bekannt gemacht, daß nach Ablauf der vierwöchentlichen Restitutions früst die Strafe gemäß § 580 der Kriminal Ordnung vollstreßt werden wird.

Glogau den 28ten November 1846.

Königl. Preuß. Land und Stadt Gericht.

PISARZ CES. KRÓL. TRYBUNAŁU

Miasta Krakowa i Jego Okręgu.

Podaje do publicznéj wiadomości, iż na żądanie Joanny Borelowskiéj po ś. p. Andrzeju Borelowskim pozostałéj wdowy jako matki i opiekunki małoletnich po tymże pozostałych dzieci, w Krakowie przy ulicy S. Jana pod L. 472 zamieszkanie obrane mającéj, na skutek wyroku Trybunału Wydziału III. w dniu 30 Kwietnia 1845 r. zapadłego, prawomocnego, tudzież: Uchwały Rady Familijnéj z dnia 11 Marca r. b., nakoniec rezolucyi Wysokiego Trybunału z dnia 23 Października r. b. do Nr. 5599, sprzedanym zostanie w drodze działu przez licytacyą publiczną dom z ogrodem w półwsiu Zwierzyniec przy Krakowie pod L. 20 położony, od południa z drogą publiczną, od wschodu z domem Nr. 21, od zachodu z domem Nr. 19, od północy ze stawem własnością klasztoru Zwierzynieckiego będącym graniczący.

Warunki sprzedaży téj nieruchomości, w skutek powyżéj powołanych aktów są następujące:

1) Cena szacunkowa domu przy Krakowie w półwsiu Zwierzyńcu pod L. 20 położonego ustanawia się, na pierwsze wywołanie w summie złp. 8388, która w braku licytantów na trzecim dopiero terminie do dwóch trzecich części zniżoną zostanie, i od tak zniżonej ceny licytacya zaraz rozpocznie się.

2) Chęć licytowania mający złoży na *vadium* 1/10 część szacunku to jest złp. 839.

3) Nabywca zapłaci koszta popierania licytacyi na ręce i za kwitem Adwokata takową popierającego, zaraz po zasądzeniu tychże.

4) Nabywca zapłacić winien podatki zaległe stósownie do przepisów prawa, i takowe z szacunku wylicytowanego potrąci.

5) Widerkaufly i inne ciężary gruntowe pozostaną przy nieruchomości, z obowiązkiem płacenia procentu po pięć od sta i z szacunku potrącone będą.

6) Resztujący szacunek zapłaci nabywca w skutek wyroku klassyfikacyjnego prawomocnego, za assygnacyami sądowemi, z procentem po pięć od sta od dnia zalicytowania.

7) Nabywca po dopełnieniu warunku 2, 3 i 4 otrzyma dekret dziedzictwa.

8) Chcący w ciągu tygodnia po zalicytowaniu na mocy art. 124 ustawy exekucyjnéj dać więcéj o jednę ósmą część, nad wylicytowany już szacunek, obowiązany będzie takową jednę ósmą część złożyć w gotowiźnie do Depozytu Sądowego.

9) Niedopełniający któregokolwiek bądź warunku utraci *vadium* na korzyść małoletnich Borelowskich i nowa licytacya na koszt i stratę jego ogłoszoną będzie.

10) Nabywca od dnia licytacyi obowiązany będzie tymczasowo opłacać procenta bez odwołania się do nieukończonéj klassyfikacyi od tych summ Instytutowych i Skarbowych, które będąc prawomocnie w hypotece umieszczone, mieszczą się łącznie z summą produkcyi uprzywilejowanych w trzech czwartych częściach wylicytowanego szacunku, przez co jednakże skutki klassyfikacyi w niczem nadwerężone być nie mają.

Do licytacyi téj wyznaczają się trzy termina:

1. na dzień 19 Lutego
2. na dzień 19 Marca
3. na dzień 21 Kwietnia

} 1847 r.

Sprzedaż rzeczonéj nieruchomości dotąd przez Soswińskiego Adwokata popieranéj, odbywać się będzie na Audyencyi publicznéj Trybunału w Krakowie w gmachu Władz Sądowych przy ulicy Grodzkiéj pod L. 106 o godzinie 10 rano zaczynając, obecnie za popieraniem Adwokata Adama Gołemberskiego, w Krakowie przy ulicy Floryańskiéj pod L. 500 zamieszkałego.

Wzywają się przeto na takową licytacyą wszyscy chęć kupna mający, a oprócz szczegółowo wezwanych wierzycieli hypotecznych, wszyscy prawo rzeczowe mający, aby pod rygorem prekluzyi, na pierwszym terminie licytacyi złożyli na Audyencyi Trybunału wszelkie tytuły swych praw i wierzytelności z wykazem mianych pretensyi i ustanowieniem Adwokata.

Kraków dnia 4 Grudnia 1846 r.

Syklowski.

Jutro z powodu uroczystego święta Gazeta Krakowska niewyjdzie